

## Miriam Akania, *Haderech ha'acheret*

[Inna droga]

Jedijot Achronoth, Tel-Awiv 1992

W 1992 roku wydawnictwo Yediot Aharonot wydało *Inną drogę*, opowieść dokumentalną spisana przez Miriam Akavię. Na pytanie, czy warto pisać o książce, która wyszła po hebrajsku 15 lat temu, odpowiadam: tak. Z trzech powodów. Po pierwsze dlatego, że mówi ona o mało znanym epizodzie Zagłady, co więcej – rzuca nowe światło na potoczne wyobrażenia o postawach Żydów. Po drugie – przez te 15 lat nie miała dostępu do polskiego czytelnika, a kreśli losy polskich Żydów. Po trzecie wreszcie – pozostaje jedyną nie przetłumaczoną na polski książką Miriam Akavii, dobrze znanej w u nas pisarki izraelskiej o krakowskim rodowodzie.

*Inna droga* odchodzi od głównego nurtu martyrologicznych opowieści o Zagładzie i ukazuje opór, bunt. Przejawiał się on nie w walce zbrojnej, ale w imperatywie ratunku, w niezgodzie na los ofiary, w dążeniu do wyrwania się z potrzasku Zagłady. Pisarka zebrała relacje ocalałych członków syjonistycznego ruchu młodzieżowego *Ha-Noar Ha-Cyjoni z Zagłębia* (głównie z Będzina i Sosnowca), którzy „wybrali inną drogę – postanowili przeżyć” i rozpoczęli walkę o przetrwanie. Ich celem była Palestyna. Podążali ku niej przez kraje ogarnięte wojną, pomagając sobie wzajemnie, utrzymując kontakt w rozproszeniu, organizując mieszkania i pracę dla członków grupy. Gimnazjaliści wraz ze starszymi o parę lat instruktorami szli przez Polskę, Sudety, Słowację, Austrię, Niemcy, Węgry, Rumunię. Ile trzeba było determinacji, odwagi, może młodzieńczej brawury, a ile szczęścia, by unikać zasadzek, wyrwać się z łap gestapowców i szmalcowników, organizować udane ucieczki z więzienia, przekraczać strzeżone granice i wciąż iść naprzód? To była ich droga do domu. Większość zginęła. Ci, którzy dotarli, opowiedzieli o tym po latach Miriam Akavii. Powstała opowieść biograficzna, stanowiąca mozaikę ludzkich losów, z których wyłania się portret bohatera zbiorowego. To młodzi drużynowi, ideowi przywódcy grupy liczącej na początku drogi czterdziestu członków. Byli wśród nich bracia Bolek i Józek Kożuch, Izrael Diamant, Chaim Tanenwurcel, Janek Zimmerman. Emil Brik – jeden z przywódców grupy został po wojnie odznaczony Izraelskim Orderem Bohaterstwa i znalazł się w elitarnym gronie dwunastu, którym państwo Izrael przyznało takie odznaczenie.

W książce można wyróżnić trzy główne wątki tematyczne. Pierwszy to historia powstania grupy, opis jej struktur organizacyjnych oraz losy przedzierającej się przez okupowaną Europę młodzieży. Drugi skupia się na przedstawieniu specyfiki owej

„innej drogi”, jaką wybrali członkowie grupy. Swoj sprzeciw wobec obezwładniającej przemocy odnaleźli w ucieczce. Ucieczka miała uratować życie, które chciał im odebrać oprawca. Zdali sobie sprawę, że w świecie budowanym przez nazistów nie ma dla nich miejsca. Stąd bunt przeciwko logice „ostatecznego rozwiązania” polegał na decyzji przeżycia: wymknieniu się niemieckim „mistrzom śmierci” i dotarciu do Palestyny. Tej strategii przetrwania służyło również, jeśli była taka konieczność, zbrojne starcie, podporządkowane jednak głównemu celowi: podążaniu naprzód. Trzeci – niezmiernie cenny – wątek tematyczny to bogate informacje biograficzne o członkach grupy, zarówno tych, którzy nie doszli do Erec Israel, jak i tych, którzy zmarli po wojnie. W Izraelu wciąż jeszcze żyją uczestnicy tego brawurowego marszu. Jest ich już coraz mniej. Ci nieliczni zapewne chcieliby przeczytać o sobie po polsku, w języku, którym mówili w młodości.

Zmarły rok temu Mosze Bejski, sędzia Sądu Najwyższego Izraela i przewodniczący komisji przyznającej odznaczenia dla Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, pisząc o książce Akavii zwracał uwagę na moralne dylematy członków grupy: „Jesienią 1944 roku wojna jeszcze trwała, ale Rumunia była już wolnym krajem. »Nasza Grupa« skupiła się w Bukareszcie. Mieli nadzieję, że stąd uda im się wyemigrować do Erec Izrael. Ale straszna przeszłość nie dawała spokoju, a żądza zemsty konkurowała z pragnieniem opuszczenia Europy. Co robić?”.

Inny aspekt wydobywa zmarły w 2005 roku Natan Gross, dziennikarz, pisarz, poeta, a także reżyser filmowy i historyk filmu żydowskiego, mieszkający w Izraelu, publikujący po polsku i po hebrajsku: „Czterdziestu bohaterów powieści *Inna droga* i jej autorka są jeszcze jednym dowodem na kłamliwość powielanej w kółko stereotypowej wizji Żydów jako narodu »idącego jak owce na rzeź«. To przesąd, który zagnieździł się w bezmyślnych głowach tych, co nie zadali sobie trudu, by zrozumieć mechanizm Szoa. By dociec, jak było naprawdę”. Gross-filmowiec twierdzi także, że „*Inna droga* to gotowy scenariusz do »sensacyjnego« filmu, który oglądałoby się z zapartym tchem”.

Na koniec posłuchajmy samych bohaterów. W sercach tych, którym udało się dotrzeć do celu, przeżyć i żyć dalej, czai się niepokój: „Nadejdzie taki dzień, że nikt nie będzie rozumiał, jak to wszystko było możliwe. (...) Ci, którzy nie przeszli przez to piekło, będą pytać: jak to się stało, że zostaliście przy życiu? Co robiliście? A my, zamiast oskarżać, będziemy musieli usprawiedliwiać się, że żyjemy”.

Jacek Leociak